

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział III Karny

w składzie:

**Przewodnicząca: SSO Magdalena Grzybek (spr.)**

Sędziowie: SSO Katarzyna Wolff

Ławnicy: Mirosława Krugiołka

Przemysław Nitschke

Ewa Nowacka

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Klimczak

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wągrowcu Roberta Pinkowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 8 marca, 25 kwietnia i 24 maja 2017 roku

sprawy **I. K. (1)**, syna W. i H. z domu K., ur. (...) w W.,

**oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 09 lipca 2016 roku w miejscowości D. gm. W. usiłował dokonać zabójstwa swej konkubiny K. D. powodując zarazem chorobę realnie zagrażającą jej życiu w ten sposób, że działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej co najmniej trzykrotnie pchnął ją białym nożem marki (...) z plastikową rękojeścią o dł. 13 cm i ostrzem o dł. 20 cm, powodując u niej obrażenia w postaci dwóch ran ciętych lewego łokcia oraz rany kłutej powłok brzucha w okolicy lewego podżebrza drążącej do jamy otrzewnowej z przedziurawieniem ściany przedniej i tylnej żołądka oraz krezki poprzeczniczy, a także masywnym krwawieniem do jamy otrzewnowej, lecz zamierzonego celu w zakresie dotyczącym pozbawienia życia K. D. nie osiągnął z uwagi na natychmiastowe udzielenie jej pomocy lekarskiej i poddanie zabiegowi operacyjnemu na Oddziale Chirurgicznym Szpitala (...) w W.

**tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

II. w dniu 09 lipca 2016 roku na drodze publicznej wiodącej spod domu mieszkalnego nr (...) w miejscowości D. gm. W. ulicą (...) w W. (obwodnicą miejską) do wysokości posesji nr (...) i z powrotem kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

**tj. o czyn z art. 178 a § 1 k.k.**

1. Oskarżonego I. K. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 9 lipca 2016 roku w miejscowości D. gm. W. działając w zamiarze bezpośrednim dokonał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu swojej konkubiny K. D. w ten sposób, że pchnął ją nożem powodując ranę kłutą powłok brzucha w okolicy lewego podżebrza drążącej do jamy otrzewnowej z przedziurawieniem ściany przedniej i tylnej żołądka oraz krezki poprzeczniczy, a także masywnym krwawieniem do jamy otrzewnowej, czym spowodował chorobę realnie zagrażającą życiu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. wymierza mu karę lat 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.

2. Oskarżonego I. K. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie II wyroku tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.
3. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu I. K. (1) w punktach 1. i 2. kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.
4. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu I. K. (1) w punkcie 3 łącznej kary pozbawienia wolności zalicza mu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie od dnia 9 lipca 2016 roku.
5. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat.
6. Na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeka świadczenie pieniężne w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.
7. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu i nie wymierza mu opłaty.

### **SSO Magdalena Grzybek SSO Katarzyna Wolff**

Mirosława Krugiołka Przemysław Nitschke Ewa Nowacka

Sygn. akt III K 273/16

## **UZASADNIENIE**

Przez kilkanaście lat oskarżony I. K. (1) pozostawał w konkubinacie z K. D., od 2015 roku mieszkali w D. (...). Między stronami relacje nie układały się dobrze, bywały sytuacje, że K. D. spotykała się z innymi mężczyznami. Kilka lat wcześniej z M. T., a ostatnio z R. L.. K. D. nie jest pewna, czy jej 8 letni syn K. jest synem M. T., czy oskarżonego i podczas jednej z kłótni w listopadzie 2015 roku powiedziała I. K. (1), że K. nie jest jego synem. O tego czasu stosunki między stronami pogorszyły się i częściej dochodziło między nimi do awantur. Kilka miesięcy przed zdarzeniem pokrzywdzona spotykała się z R. L. i weekend majowy 2016 roku pokrzywdzona spędziła z nim. Ostatecznie jednak K. D. zdecydowała się rozstać z R. L. i zostać z oskarżonym. Utrzymywała jednak z L. kontakt, który polegał na wysyłaniu sobie wzajemnie wiadomości sms. Oskarżony wiedział o kontaktach pokrzywdzonej z R. L., a wcześniej z M. T. i był zazdrosny. Z tego powodu wielokrotnie dochodziło między pokrzywdzoną i oskarżonym do kłótni podczas których oskarżony był wobec K. D. agresywny. Oskarżony z zazdrości podejmował nawet próby samobójcze.

W dniu 9 lipca 2016 roku I. K. (1) wstał rano i wyszedł do miasta. Oddał długie, zapłacił raty kredytowe, a następnie wypił 4 piwa i „setkę” wódki. Gdy wrócił do domu, jego konkubina K. D. leżała jeszcze w łóżku. Oskarżony zaczął wyzywać ją, krzychał, że jest kurwą i dziwką, że ma się wynosić z domu. Oskarżony szarpał pokrzywdzoną, gdy ta wstała, by się ubrać, popchnął ją na łóżko, a następnie uderzył w twarz. Powodem takiego zachowania był fakt, iż oskarżony przejrzał rano korespondencję sms w telefonie komórkowym K. D. i stwierdził, że utrzymuje ona nadal kontakty z R. L.. Pokrzywdzona oświadczyła, że zabiera dzieci i samochodem pojedzie do swojej mamy. Słyszac to, I. K. (1) sam zabrał samochód marki O. (...) i chciał pojechać nim do swojej matki do R.. Ostatecznie jednak wyjechał w stronę W., jechał obwodnicą i na wysokości marketu B. zawrócił do domu. Oskarżony zdał egzamin na prawo jazdy, jego dokument uległ jednak zniszczeniu, miał zamiar wystąpić o duplikat, ale tego nie zrobił.

Gdy oskarżony wrócił do domu, K. D. w kuchni przygotowywała obiad. Oznajmiła oskarżonemu, że zawiadomi policję o porannym zdarzeniu. Wtedy oskarżony chwycił leżący na szafce kuchennej nóż i zadał nim pokrzywdzonej jeden cios w brzuch mówiąc, że ma za swoje, a następnie wyciągnął nóż z ciała K. D. i rzucił go na ziemię. Pokrzywdzona upadła na podłogę. Oskarżony zadzwonił do swojej matki mówiąc, że „dźgnął” pokrzywdzoną nożem. Po chwili do mieszkania weszła sąsiadka M. K., która słyszała krzyki dobiegające z mieszkania I. K. (1) i K. D.. Oskarżony poprosił M. K. o

wezwanie karetki pogotowia. Po kilku minutach przyjechała karetka pogotowia, która zabrała K. D. do szpitala oraz funkcjonariusze policji, którzy dokonali zatrzymania I. K. (1).

W wyniku zdarzenia K. D. doznała obrażeń ciała w postaci rany klutej powłok brzucha w okolicy lewego podżebrza drażącej do jamy otrzewnowej z przedziurawieniem ściany przedniej i tylnej żołądka oraz krezki poprzecznic, a także masywnym krwawieniem do jamy otrzewnowej. Po przewiezieniu do szpitala poddana została zabiegowi operacyjnemu i gdyby nie natychmiastowa pomoc lekarska, pokrzywdzona umarłaby z powodu wykrwawienia. U pokrzywdzonej stwierdzono również dwie rany cięte lewego łokcia, które z całą pewnością powstały w tym samym czasie co rana kluta, ale nie były następstwem celowego działania oskarżonego.

Oskarżony I. K. (1) ma 36 lat, jest kawalerem, ojcem trojga dzieci w wieku 13, 11 i 8 lat, ma wykształcenie podstawowe i przyuczony jest do zawodu stolarza, przez osadzeniem pracował dorywczo w charakterze tynkarza i osiągał miesięczny dochód w kwocie około 3000 złotych. Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. wyjaśnień oskarżonego I. K. (1) (k. 369 – 371 w zw. z k. 50 – 54, 63 – 64, 66, 69 -70 ),

2. zeznań świadków:

- pokrzywdzonej K. D. (k.371 w zw. z k. 116 – 118),

- M. K. (k. 375 – 376 w zw. z k. 5 – 6, 35 – 36),

- H. K. (1) (k. 376 – 377 w zw. z k. 12 – 13),

- R. L. (k. 378 – 379 w zw. z k. 168),

- M. T. (k. 445 w zw. z k. 162),

- D. K. (k. 379 – 380 w zw. z k. 21 – 22),

- M. S. (1) (k. 380 – 381 w zw. z k. 25 – 26),

- A. T. (k. 381 w zw. z k. 15 – 16),

- A. Ź. (k. 382 w zw. z k. 18 – 19),

- W. K. (k. 75 – 76),

- N. D. (1) ( 78 – 79),

3. opinii biegłych:

- S. P. z dnia 17 lipca 2016 roku (k. 81 oraz zeznań k. 416 – 417),

- M. S. (2), B. S. i D. B. z dnia 17 sierpnia 2016 roku (k. 198 – 204 oraz zeznań k. 417 – 418),

- opinii psychologicznych dotyczących świadków N. D. (2), W. K. i K. K. z dnia 25 lipca 2016 roku sporządzonych przez J. T. (k. 134 – 139),

- sprawozdania z badań nr (...) (k. 217 – 222).

4. dokumentów zgromadzonych w sprawie i zaliczonych na poczet materiału dowodowego na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2017 roku (k. 419).

Oskarżony **I. K. (1)** zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem częściowo przyznał się do zarzucanych mu czynów, twierdząc, iż faktycznie pchnął pokrzywdzoną nożem, coś w nim pękło, uczynił to z zazdrości, ale nie chciał K. D. zabić. Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w części, w której opisał relacje z pokrzywdzoną oraz okoliczności poprzedzające zdarzenia z dnia 9 lipca 2016 roku bowiem w tym zakresie były one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, w szczególności zeznaniami pokrzywdzonej K. D., zeznaniami świadków R. L. oraz M. T.. To , iż pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną dochodziło do kłótni spowodowanych kontaktami pokrzywdzonej z innymi mężczyznami i zazdrością oskarżonego potwierdziła sama K. D.. Wyjaśnienia oskarżonego dotyczące kłótni poprzedzającej wyjazd I. K. (1) samochodem, również w całości znalazły potwierdzenie w zeznaniach K. D., podobnie, jak sam przebieg zdarzenia. Podane przez oskarżonego okoliczności związane z próbami samobójczymi i leczeniem psychiatrycznym potwierdzone zostały w zeznaniach pokrzywdzonej oraz opinii biegłych psychiatrów. Nadto, Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, iż prawdopodobnie tylko raz pchnął pokrzywdzoną nożem. Również w tej części wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w zeznaniach W. K. i N. D. (2) oraz w zeznaniach pokrzywdzonej złożonym w postępowaniu przygotowawczym. K. D. pamiętała, że raz została pchnięta nożem przez oskarżonego. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że do powstania dwóch ran ciętych lewego łokcia mogło dojść wtedy, gdy pokrzywdzona ręką zasłaniała się przed ciosem. Wersji takiej nie można wykluczyć i jest ona tym bardziej prawdopodobna, że z zeznań świadka N. D. (2), która była świadkiem zdarzenia wynika, że pokrzywdzona zasłaniała się rękami przed zadaniem ciosu nożem przez oskarżonego.

Sąd uznał, iż na przymiot wiarygodności zasługują wyjaśnienia oskarżonego, w których oświadczył, iż na pewno nie chciał pokrzywdzonej zabić. W wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym wskazał nawet, że prędzej wyrządziłby krzywdę R. L.. Zdaniem Sądu o wiarygodności, wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie świadczy jego zachowanie w trakcie zdarzenia, a mianowicie zadanie jednego ciosu , odstąpienie od zadawania dalszych, wyciągnięcie noża z ciała pokrzywdzonej, fakt, że poprosił sąsiadkę o wezwanie pogotowia oraz to, iż praktycznie beczynnie czekał na przyjazd Policji oraz pogotowia. Nadto, należy zwrócić uwagę, iż gdyby oskarżony miał faktycznie zamiar zabić pokrzywdzoną to po pierwszym uderzeniu jej nożem, kontynuowałby zadawanie ciosów.

Również wyjaśnienia oskarżonego dotyczące prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu w pełni zasługują na wiarę i korespondują z zeznaniami K. D. oraz protokołem użycia urządzenia badającego ilość alkoholu w wydychanym powietrzu. (k. 28).

***Wysoce przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie miały zeznania pokrzywdzonej K. D., które Sąd uznał za wiarygodne. Zeznania pokrzywdzonej, w zakresie, w którym opisała stosunki z oskarżonym, ich relacje oraz jego zachowanie przed zdarzeniami z dnia 9 lipca 2016 roku w pełni korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a szczególności z wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami świadków R. L., M. T. i H. K. (2). Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonej odnośnie przebiegu awantury pomiędzy nią i jej konkubentem w godzinach przedpołudniowych, faktu wyjazdu samochodem pod wpływem alkoholu i przebiegu zdarzenia, w którym oskarżony użył noża oraz tego, co działo się przed przyjazdem policji i pogotowia, bowiem w tym zakresie korespondowały one z wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami świadka M. K., zeznaniami funkcjonariuszy policji, którzy przybyli na miejsce zdarzenia oraz z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.***

Na wiarę zasługuje również ta część zeznań pokrzywdzonej, w których podała, że oskarżony ją kochał, był o nią zazdrosny i z tego powodu dochodziło między nimi do awantur .Zeznania te znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach I. K. (1).

Wątpliwości Sądu wzbudził ten fragment zeznań pokrzywdzonej, w którym podała przed Sądem, że po wyjęciu noża z jej brzucha, oskarżony ranił ją w łokieć. Pokrzywdzona nie wspomniała o tym fakcie zeznając w postępowaniu przygotowawczym. Z zeznań K. D. nie wynika jednak, czy jej zdaniem I. K. (1) celowo ranił ją w łokieć, czy przypadkowo, wyciągając nóż z brzucha. Tej ostatniej wersji również nie można wykluczyć. Mając na uwadze treść art 5 k.p.k., który stanowi, że nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, Sąd przyjął, że do

powstania dwóch ciętych ran łokcia nie doszło na skutek celowego działania oskarżonego. Fakt ten nie ma również znaczenia przy ustalaniu kwalifikacji prawnej czynu, gdyż to cios zadany w brzuch spowodował zagrożenie dla życia pokrzywdzonej.

**Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. K., która gdy usłyszała odgłosy awantury , weszła do mieszkania K. D. i I. K. (1) i na jego prośbę wezwała karetkę pogotowia i policję. Zeznania świadka korespondowały w pełni z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami pokrzywdzonej.**

Na wiarę zasługiwały także zeznania świadka **H. K. (2)** – matki oskarżonego, które dotyczyły relacji pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym, kontaktów K. D. z innymi mężczyznami, awantur, do jakich dochodziło między stronami, a spowodowanych przede wszystkim zazdrością oraz opieki nad dziećmi I. K. (1) i K. D. po zatrzymaniu oskarżonego i podczas pobytu pokrzywdzonej w szpitalu. Zeznania tego świadka w istotnych kwestiach dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy znajdują potwierdzenie zarówno w wyjaśnieniach oskarżonego, jaki zeznaniach pokrzywdzonej.

W znacznej części na wiarę zasługują zeznania świadka **R. L.**, który opisał przebieg jego znajomości z pokrzywdzoną, relacje między K. D. a oskarżonym , o których wiedział od pokrzywdzonej. Świadek zeznał także, iż oskarżony był zazdrosny o to, że pokrzywdzona utrzymuje kontakty ze świadkiem. Początkowo zeznając przed Sądem świadek zaprzeczył, by utrzymywał kontakty intymne z K. D., później jednak przyznał, że do takich kontaktów między nimi dochodziło. Zeznania świadka R. L. znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach pokrzywdzonej , zeznaniach H. K. (2) i pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadków: **D. K., M. S. (1), A. T. i A. Ż.**, funkcjonariuszy Policji, którzy interweniowali bezpośrednio po zdarzeniu. Świadcowie przedstawili spójną i logiczną wersję okoliczności jakie nastąpiły w trakcie interwencji w mieszkaniu oskarżonego bezpośrednio po zdarzeniu. Wskazane przez świadków fakty dotyczące zachowania oskarżonego oraz pokrzywdzonej w pełni korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Na wiarę zasługują zeznania świadków **W. K.** – córki oskarżonego i pokrzywdzonej oraz **N. D. (2)** – siostrzenicy oskarżonego, które były świadkami zdania ciosu nożem oraz wcześniejszej awantury pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną. Ich zeznania potwierdzają również, że I. K. (1) był zazdrosny o relacje, jakie łączyły K. D. z R. L..

Do sprawy nie wniosły nic zeznania świadka **K. K.**, który zeznał, że w chwili zdarzenia nie było go w domu i nie znał przebiegu zdarzenia .

Na rozprawie w dniu 24 maja 2017 roku odczytano zeznania świadka M. T., który przebywa za granicą, a które złożył postępowaniu przygotowawczym. Świadek ten zeznał na okoliczność jego kontaktów z pokrzywdzoną kilka lat wcześniej, a jego zeznania korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami pokrzywdzonej.

Co do ustalenia charakteru obrażeń jakich doznała pokrzywdzona, ich liczby oraz stwierdzenia jakie spowodowały one zagrożenie dla życia pokrzywdzonej istotne znaczenie ma opinia z dnia 17 lipca 2016 roku sporządzona przez biegłą S. P..

Biegła kategorycznie wypowiedziała się, że u pokrzywdzonej stwierdzono dwie rany cięte w okolicy lewego stanu łokciowego oraz ranę kłutą powłok brzucha powłok brzucha w okolicy lewego podżebrza drążącej do jamy otrzewnowej z przedziurawieniem ściany przedniej i tylnej żołądka oraz krezki poprzeczniczy, a także masywnym krwawieniem do jamy otrzewnowej, a obrażenia te stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu . Na rozprawie biegła zeznała, że nie potrafi precyzyjnie odpowiedzieć na pytanie dotyczące głębokości rany, a tym samym, czy cios zadany był z dużą siłą. Biegła nie badała pokrzywdzonej, a opinię wydawała na podstawie lektury akt po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską. Dokładna głębokość rany była niemożliwa do określenia przez biegłą z uwagi na fakt, że pokrzywdzona była operowana, a chirurdzy nie mają w zwyczaju dokładnego opisywania rany, w tym jej głębokości. Gdyby pokrzywdzonej nie udzielono natychmiastowej pomocy, doszłoby do jej zgonu z powodu wykrwawienia.

Opinia biegłej zasługuje całkowicie na wiarę albowiem została sporządzona przez specjalistkę posiada ona niezbędną wiedzę fachową i doświadczenie zawodowe. Ponadto opinia została wydana w oparciu kompleksową dokumentację leczenia pokrzywdzonej. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

W toku postępowania przygotowawczego poddano oskarżonego jednorazowemu badaniu psychiatrycznemu. Biegli w opinii z dnia 17 sierpnia 2016 roku stwierdzili zaburzenia adaptacyjne depresyjne o nieznacznym nasileniu objawów. Tempore criminis I. K. (1) miał zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu oraz kierowania swoim postępowaniem.

Na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2017 roku biegli podtrzymali sporządzoną przez siebie opinię. Na pytania obrońcy dotyczące tego, czy oskarżony nie działał w afekcie, biegły M. S. (2) zeznał, że sytuacja, w jakiej znalazł się oskarżony nie była dla niego czymś wyjątkowym, do zdrad oskarżonego przez konkubinę dochodziło już od jakiegoś czasu i z tego powodu dochodziło między stronami do kłótni, konfliktów i przemocy. Oskarżony w przeszłości był już agresywny wobec swojej konkubiny, a z powodu jej zdrad podjął próbę samobójczą. Zdaniem biegłego nie można mówić w niniejszej sprawie o afekcie. Biegła B. S. na rozprawie zgodziła się z wypowiedzią biegłego M. S. (2).

Biegła D. B. podtrzymała opinię, którą współtworzyła i dodała, że agresywność jest cechą charakteryzującą oskarżonego.

Opinia biegłych psychiatrów i psychologa zasługuje na wiarę albowiem została sporządzona przez osoby, które dysponują odpowiednią wiedzą fachową a ponadto mają doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii. Nie była również kwestionowana przez strony.

Na wiarę zasługują również opinie psychologiczne dotyczące świadków N. D. (2), W. K. i K. K. z dnia 25 lipca 2016 roku sporządzone przez J. T. z których wynika, że spełniają oni kryterium wiarygodnych świadków oraz opinia z dnia 12 sierpnia 2016 roku (k. 217 - 222) sporządzona przez biegłych z Katedry Medycyny Sądowej w B.. Również te opinie zostały sporządzone przez osoby, które dysponują odpowiednią wiedzą fachową a ponadto mają doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii. Nie były również kwestionowane przez strony.

Dowody z dokumentów sporządzone przez kompetentne do tego organy uznano w całości za wiarygodne, albowiem nie wzbudziły one wątpliwości ze strony Sądu oraz nie zostały zakwestionowane przez strony procesowe.

Sąd zważył, co następuje:

I. K. (1) oskarżony został o to, że w dniu 9 lipca 2016 roku w miejscowości D. gm. W. usiłował dokonać zabójstwa swojej konkubiny K. D. powodując zarazem chorobę realnie zagrażającą życiu w ten sposób, że działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej co najmniej trzykrotnie pchnął ją białym nożem marki (...) z plastikową rękojeścią o długości 13 cm i ostrze, o długości 20 cm, powodując u niej obrażenia w postaci dwóch ran ciętych lewego łokcia oraz rany klutej powłok brzucha w okolicy lewego podżebrza drążącej do jamy otrzewnowej z p4rzedziurawieniemsciany przedniej i tylnej żołądka oraz krezki poprzecznicy, a także masywnym krwawieniem di jamy otrzewnowej, lecz zamierzonego celu w zakresie dotyczącym pozbawienia życia K. D. nie osiągnął z uwagi na natychmiastowe udzielenie jej pomocy lekarskiej i poddanie zabiegowi operacyjnemu na Oddziale Chirurgicznym (...)w W., tj o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Ponieważ oskarżony stanął pod zarzutem popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. konieczne stało się poczynienie w pierwszej kolejności rozważań co do wyczerpania znamion ustawowych usiłowania zabójstwa.

Zgodnie z art. 148 § 1 k.k. przestępstwa dopuszcza się ten kto zabija człowieka.

Znamiona strony przedmiotowej zostaną zrealizowane przez każde zachowanie stanowiące podstawę do obiektywnego przypisania skutku w postaci śmierci człowieka. Nie wchodzi tylko w grę takie typy zachowań, które realizują znamiona typów zmodyfikowanych.

Zachowanie realizujące znamiona przestępstwa określonego w art. 148 § 1 k.k. polega na sprowadzeniu śmierci człowieka. Nie ma przy tym znaczenia czy śmierć zostanie sprowadzona przez oddziaływanie fizyczne na człowieka np. zadawanie ciosów nożem w ważne dla życia organy, czy też oddziaływanie psychiczne np. przez doprowadzenie do samobójstwa.

Przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym. Zatem aby można mówić o dokonaniu tego przestępstwa konieczne jest nastąpienie określonego w ustawie skutku w postaci śmierci człowieka. Dla ustalenia śmierci konieczne jest stwierdzenie trwałego nieodwracalnego ustania funkcji pnia mózgu.

Do realizacji znamion czynu zabronionego opisanego w art. 148 § 1 k.k. konieczna jest umyślność. Może ona przybrać postać zamiaru bezpośredniego jak i wynikowego.

Sprawca może podejmować działania skierowane przeciwko drugiej osobie w celu jej zabicia lub może chcieć osiągnąć inny skutek mając przy tym świadomość, że dla jego osiągnięcia konieczne jest pozbawienie życia drugiego człowieka, jako środka do realizacji swojego celu lub jako następstwa ubocznego. Wówczas sprawca będzie działał z zamiarem bezpośrednim.

Sprawca może też działać przewidując możliwość spowodowania śmierci człowieka zamiast osiągnięcia celu zamierzonego lub obok realizacji celu zamierzonego i godzi się na taki skutek swego zachowania. Wówczas sprawca działa z zamiarem ewentualnym.

Aby ustalić czy sprawca działał z zamiarem zabójstwa konieczna jest dokładna analiza strony przedmiotowej. Szczególne znaczenie będzie miał rodzaj użytego narzędzia, siła i umiejscowienie ciosów w powiązaniu z takimi okolicznościami jak tło i powód zajścia, osobowość oraz motywy działania sprawcy.

Ustalenie zamiaru działania sprawcy komplikuje się w sytuacji gdy mamy do czynienia z usiłowaniem dokonania zabójstwa.

Definicję usiłowania zawiera art. 13 § 1 k.k., zgodnie z którym odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. Dokonanie przestępstwa następuje w chwili, gdy wypełnione zostały wszystkie jego znamiona określone w ustawie karnej. W przypadku przestępstw materialnych ostatnim elementem warunkującym dokonanie jest wystąpienie znamienia w postaci skutku. A contrario dokonanie nie następuje, gdy nie doszło do wypełnienia któregoś ze znamion czynu.

Sąd Najwyższy w jednym ze swoich orzeczeń zajął stanowisko następujące: „Przyjęcie, że sprawca usiłował dokonać zabójstwa człowieka, wymaga – oprócz ustalenia przesłanek przedmiotowych ( jak np. użycie niebezpiecznego narzędzia, godzenie w ważne dla życia ludzkiego organy ciała itp. ) – wszechstronnego rozważenia także przesłanek natury podmiotowej, takich jak przyczyny oraz tło zajścia, osobowość sprawcy, jego zachowanie się przed popełnieniem czynu i po jego popełnieniu, stosunek do pokrzywdzonego oraz wiele innych okoliczności, które mogły prowadzić do wniosku, iż sprawca skutek śmiertelny co najmniej przewidywał i nań się godził.”<sup>1</sup>

Przesłankami uzasadniającymi odpowiedzialność karną sprawcy za usiłowanie czynu zabronionego są: zamiar popełnienia czynu, zachowanie zmierzające do jego popełnienia i brak dokonania. Brak dokonania czynu zabronionego z art. 148 § 1 k.k. był w sprawie bezsporny. Wątpliwości w niniejszej sprawie mogło budzić jedynie to czy oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim bądź ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonej oraz to, czy zachowanie oskarżonego do tego celu bezpośrednio zmierzało. Brak zamiaru bezpośredniego po stronie działania oskarżonego również był dla Sądu oczywisty. Pozostało więc rozważyć czy można I. K. (1) przypisać zamiar ewentualny.

Po wnikliwym przeanalizowaniu całokształtu materiału dowodowego Sąd nie ma jednak żadnych wątpliwości co do tego, że w niniejszej sprawie oskarżony nie wypełnił znamion ustawowych przestępstwa usiłowania dokonania zabójstwa. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 marca 2002 r.(II AKa 35/2002) zamiaru ewentualnego (zabójstwa) nie można się domyślać, ani domniemywać, lecz musi on wynikać z konkretnych faktów ocenianych w powiązaniu z całokształtem okoliczności danej sprawy oraz z właściwościami osobistymi sprawcy i jego stosunkiem do pokrzywdzonego.

Dla ustalenia zamiaru zabójstwa nie wystarczy bowiem stwierdzenie związku przyczynowego między działaniem skierowanym przeciwko zdrowiu innego człowieka, a skutkiem tego działania w postaci jego śmierci, lecz trzeba nadto wskazać przesłanki, na podstawie których można stwierdzić, że sprawca ujawnił, iż skutek w postaci śmierci objęty był chociażby jego zgodą lub z zachowania jego wynika, iż nastąpienie tego skutku było mu co najmniej obojętne.

Przede wszystkim na brak zamiaru zabicia K. D. wskazuje sposób w jaki oskarżony uderzył pokrzywdzoną. Zadał jej tylko jedno uderzenie nożem kuchennym znajdującym się w kuchni gdzie rozpoczęła się między stronami awantura, cios zadał nie w klatkę piersiową, tylko niejako „na oślep” uderzając pokrzywdzoną w lewą część podbrzusza. Trudno więc zgodzić się, aby zadając takie uderzenie oskarżony, który był zdenerwowany kłótnią z pokrzywdzoną, zadał uderzenie nożem w celu pozbawienia konkubiny życia.

Dodać należy, iż na zamiar popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. nie wskazuje również analiza zachowania się oskarżonego przed zdarzeniem jak i po zdarzeniu. Oskarżony, będąc pod wpływem alkoholu, pokłócił się z konkubiną o jej kontakty z innym mężczyzną, oskarżony zirytował się tym, ponieważ był o nią zazdrosny i podczas awantury chwycił nóż kuchenny i uderzył nim K. D.. Następnie poprosił sąsiadkę o wezwanie karetki pogotowia. Trudno dopatrzeć się zamiaru pozbawienia życia, a także dokładnego wskazania, by swoim zachowaniem oskarżony swój zamiar realizował.

Gdyby oskarżony miał rzeczywisty zamiar dokonania zabójstwa pokrzywdzonej to niewątpliwie zadałby jej cios nożem w inne miejsce. Działałby też z większą determinacją. Także okoliczności ataku, wskazują na to, iż oskarżony chciał jedynie ukarać K. D. za kontakty z R. L. i poprzez uderzenie jej dążył do zranienia konkubiny, a nie do jej zabójstwa. Zdaniem Sądu użycie noża przez oskarżonego było raczej przypadkowe, zwyczajnie złapał to, co było „pod ręką”.

Sąd uznał, iż zachowanie I. K. (1) nie pozwala więc na przypisanie mu tego, iż swoim zachowaniem zmierzał do pozbawienia życia pokrzywdzonej Sąd uznał, iż brak jest niezbędnej przesłanki działania z zamiarem, chociażby ewentualnym, pozbawienia życia K. D. i dlatego nie zostały wyczerpane znamiona ustawowe przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. Wyczerpane natomiast z pewnością zostały zachowaniem oskarżonego przesłanki ustawowe przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

Przestępstwa z art. 156 § 1 k.k. dopuszcza się ten kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci:

1. pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia,
2. innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała,

Jeżeli następstwem czynu określonego w art. 156 § 1 k.k. jest śmierć człowieka sprawca dopuszcza się przestępstwa z art. 156 § 3 k.k.

Dla niniejszej sprawy szczególnie istotne jest ustalenie zakresu pojęcia ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu.

Dla bytu tego przestępstwa istotne jest teraz spowodowanie przez sprawcę ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroba ta nie musi zagrażać życiu ofiary.”<sup>2</sup>



Omówienie skutków, które muszą wystąpić aby zostały spełnione przesłanki ustawowe z art. 156 k.k. oraz poszczególnych kryteriów wyróżniających te skutki, zostało wnikliwie uczynione przez profesora Andrzeja Zolla w „Komentarzu do k.k.” w części poświęconej art. 156 k.k.<sup>3</sup>

Zgodnie z poglądem profesora Zolla wyodrębnienie skutków nastąpiło na podstawie następujących kryteriów:

1. Skutki kwalifikujące się jako ciężki uszczerbek na zdrowiu wyodrębnione zostały w pierwszej kolejności na podstawie kryterium anatomicznego opartego na normalnej strukturze organizmu człowieka. Ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu będzie spowodowanie ciężkiego kalectwa, czyli naruszenia tej normalnej struktury przez spowodowanie utraty lub trwałego uszkodzenia narządu ciała.

2. „Dalsze skutki kwalifikowane jako ciężki uszczerbek na zdrowiu zostały wyróżnione za pomocą kryterium fizjologicznego, opartego na pojęciu „choroby”. Istotą choroby jest rozstrój zdrowia, czyli zakłócenie prawidłowego funkcjonowania organizmu. Za ciężki uszczerbek na zdrowiu należy rozumieć, zgodnie z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., ciężką chorobę nieuleczalną oraz długotrwałą chorobę realnie zagrażającą życiu. W stosunku do tego skutku, stanowiącego znamię typu czynu zabronionego, art. 156 § 1 pkt 2 różni się istotnie w porównaniu z regulacją zawartą w art. 155 § 1 pkt 2 k.k. z 1969 r. W art. 155 § 1 pkt 2 k.k. występowały samodzielnie, jako skutki decydujące o dokonaniu przestępstwa, dwie odmiany ciężkich chorób: ciężka choroba nieuleczalna oraz ciężka choroba długotrwała. Trzecią kategorią była choroba zazwyczaj zagrażająca życiu. ... Wprowadzona zmiana powoduje, że dezaktualizuje się w dużym stopniu orzecznictwo dotyczące tych znamion. W szczególności inaczej musi być interpretowane znamię długotrwałości choroby. Długotrwała choroba realnie zagrażająca życiu oznacza, że realne zagrożenie dla życia nie było przelotne, lecz utrzymywało się przez dłuższy czas. Nie można jednak twierdzić, że chodzi tu o okres 6 miesięcy, jak interpretował SN długotrwałość choroby na gruncie art. 155 § 1 pkt 2 k.k. z 1969 r. ... Na gruncie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. długotrwałość może być rozumiana nawet jako okres kilkudniowy, w którym występowało realne zagrożenie dla życia, tzn. miało miejsce poważne zaburzenie podstawowych czynności układów narządów istotnych dla utrzymania życia, a więc np. ośrodkowego układu nerwowego, układu oddechowego lub krążenia, z powodu, których zaburzeń w każdej chwili można się spodziewać zahamowania czynności tych układów i zgonu.”<sup>4</sup> W oparciu o kryterium fizjologiczne, wyodrębniony także został skutek, spełniający warunki ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w postaci „trwałej choroby psychicznej”.

3. Za wyróżnik skutku realizującego znamiona ciężkiego uszczerbku na zdrowiu jest kryterium społeczne. Chodzi tu o całkowitą lub znaczną trwałą niezdolność do pracy w zawodzie.

4. Ostatnim kryterium, którym posłużył się ustawodawca dla określenia skutków stanowiących ciężki uszczerbek na zdrowiu, jest kryterium estetyczne. Chodzi tu o „trwałe, istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała”.

Choroba realnie zagrażająca życiu jest to taki stan, który bez szybkiej, fachowej interwencji lekarskiej prowadzi do śmierci. Stan taki, jak wynika to z definicji, zazwyczaj jest krótkotrwały.”

Przestępstwo z art. 156 § 1 k.k. może być popełnione umyślnie z zamiarem bezpośrednim lub z zamiarem ewentualnym. Sprawca musi obejmować świadomością przynajmniej możliwość spowodowania swoim zachowaniem uszczerbku, przy czym może chcieć tego albo się na to godzić.

Tak więc ustalenia faktyczne poczynione w przedmiotowej sprawie, dają podstawę do przypisania oskarżonemu I. K. (1) popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Należy stwierdzić, iż swoim zachowaniem wyczerpał znamiona art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Oskarżony działał przy tym z zamiarem bezpośrednim, jego zachowanie wskazuje bowiem, że uderzając K. D. nożem w brzuch chciał z pewnością ją zranić. Nadto zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23.01.1997 r. sygn. akt. II AK a 283/96 „przy umyślnych uszkodzeniach ciała przyjmuje się tzw. zamiar ogólny, który obejmuje faktycznie powstałe następstwa zadanych umyślnie obrażeń. Zakłada się, że sprawca nie mógł mieć w świadomości dokładnego obrazu wszystkich następstw swego działania, ale działał ze świadomością

możliwości powstania daleko sięgającej krzywdy, biorąc pod uwagę rodzaj użytego narzędzia, liczbę i siłę uderzeń, odporność ofiary, itp.”<sup>5</sup>

Jak już to wykazano wyżej oskarżony musiał swoją świadomością musiał obejmować skutki w postaci wywołania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej i godził się z tym.

Kwestia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem oskarżonego jako sprawcy choroby realnie zagrażającej życiu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie budzi – w ocenie Sądu – jakichkolwiek wątpliwości skoro rany u pokrzywdzonej powstały w wyniku zadania ich przez oskarżonego trzymanym w ręce nożem.

Sąd badał, czy oskarżony nie działał w afekcie. Dotychczasowe relacje pomiędzy stronami, awantury, do jakich między nimi dochodziło oraz jednoznaczna opinia biegłych psychiatrów wykluczyły, by można mówić w niniejszej sprawie o afekcie.

I. K. (1) oskarżony został również o popełnienie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 9 lipca 2016 roku na drodze publicznej wiodącej spod domu mieszkalnego nr (...) w miejscowości D. gm. W. ulicą (...) w W. (obwodnicą miejską) do wysokości posesji nr (...) i z powrotem kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

W świetle zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, wina oskarżonego w zakresie czynu przypisanego mu w punkcie 2 wyroku nie budzi wątpliwości. Oskarżony krótko po tym, jak prowadził samochód, został zatrzymany w swoim mieszkaniu i miał 0,61 mg/l alkoholu wydychanym powietrzu.

Sąd, uznając oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Wymierzając karę Sąd brał pod uwagę fakt, iż oskarżony aby zranić K. D. posłużył się tak niebezpiecznym narzędziem jak nóż kuchenny. Pomimo, iż zamiar użycia noża w celu zabójstwa pokrzywdzonej nie został w sprawie dowiedziony, Sąd uznał, iż oskarżony winien był mieć świadomość, iż użycie podobnego narzędzia w trakcie bójki czy zwykłej szamotaniny może rodzić skutki w postaci uszkodzenia ciała. Sąd wymierzając karę wziął pod uwagę wysoką szkodliwość społeczną czynu, przejawiającą się w znacznej agresji pokrzywdzonego, a także jego chęci odwetu na pokrzywdzonej za zdrady oraz fakt, że działał pod wpływem alkoholu, w obecności dzieci.

Wymierzając karę Sąd kierował się dyrektywą prewencji indywidualnej, dążąc do tego, aby wymierzona kara zapobiegła powrotowi sprawcy na drogę przestępstwa oraz dyrektywą prewencji generalnej (w celu kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa; w celu kształtowaniu przekonania, iż popełnianie przestępstw nie uchodzi bezkarnie i spotyka się ze sprawiedliwą karą). Co więcej, Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości popełnionych czynów, badając zarówno okoliczności przedmiotowe (waga, rodzaj i charakter naruszonego dobra, okoliczności popełnienia czynu, rodzaj naruszonych reguł ostrożności), jak i okoliczności podmiotowe (zamiar, motywację sprawcy, sposób popełnienia czynu).

Nie bez znaczenia pozostawały okoliczności mające wpływ na wymiar kary (art. 53 § 2 k.k.) – okoliczności przedmiotowe takie, jak rodzaj i rozmiar ujemnych następstw popełnienia przestępstwa oraz podmiotowe – motywacja sprawcy, rodzaj i stopień naruszonego dobra, zachowanie się po popełnieniu przestępstwa, warunki osobiste, w tym żal, który oskarżony wyraził w związku z tym co się stało.

Zdaniem Sądu kara w wymiarze 4 lat spełni swą funkcję tak wychowawczą, jak i zapobiegawczą. Sąd wziął pod uwagę fakt, iż oskarżony nie był w przeszłości karany. Sąd uznał, iż przy realizacji pierwszej ze wspomnianych dyrektyw nacisk należy położyć na oddziaływanie wychowawcze w stosunku do oskarżonego i wdrożenie go do porządku prawnego przede wszystkim środkiem o charakterze izolacyjnym. Z kolei potrzeba zapewnienia realizacji dyrektywy prewencji generalnej w przypadku oskarżonego nakazuje ugruntowane przekonanie społeczne, iż organy wymiaru sprawiedliwości z należytą surowością reagują na popełnienie tego typu przestępstw i że czyny te spotykają się ze sprawiedliwą odpłatą.

W ocenie Sądu tak ukształtowany wymiar kary uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu oraz w należyтым stopniu realizuje wspomniane wyżej dyrektywy, a dolegliwość kary w żadnej mierze nie przekracza stopnia winy oskarżonego, tak więc wymierzona mu kara z pewnością nie jest rażąco niewspółmiernie surowa.

Za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności kierując się również okolicznościami mającymi wpływ na wymiar kary.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności stosując zasadę pełnej absorpcji z uwagi na bliskość czasową.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 9 lipca 2016 roku.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. Sąd orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenie pieniężne w kwocie 5000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i nie wymierzył mu opłaty, uznając, iż sytuacja majątkowa oskarżonego, który od 9 lipca 2016 roku jest pozbawiony wolności nie pozwala mu na poniesienie tych kosztów.

SSO Magdalena Grzybek

## ZARZĄDZENIE

Proszę:

1. Notować w kontrolce uzasadnień,
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć oskarżonemu, adw. I. T. i Prokuraturze Rejonowej w Wągrowcu,
3. Za 14 dni lub z apelacją.

SSO Magdalena Grzybek

1 OSNKW 1974, z. 10, poz. 184

2 OSNKW z. 3-4|2000, poz. 31

3 Kodeks Karny. Część Szczególna. Pod redakcją Andrzeja Zolla. Kantor Wydawniczy Zakamczyce 1999. s.278-273.

4 S. 280-281 tezy 16 i 17 Kodeks Karny. Część szczególna. Komentarz do k.k. t. 2. pod redakcją Andrzeja Zolla. Kantor Wydawniczy ZAKAMCZYCE 1999.

5 Prok. i Pr. 1998/ 5/ 19